

Uchwała z dnia 30 listopada 2011 r., III CZP 70/11

Sędzia SN Jacek Gudowski (przewodniczący)

Sędzia SN Katarzyna Tyczka-Rote (sprawozdawca)

Sędzia SA Roman Dziczek

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Krzysztofa K. przeciwko Tadeuszowi L. o zapłatę, po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym w dniu 30 listopada 2011 r. zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Krakowie postanowieniem z dnia 8 sierpnia 2011 r.:

„Czy określony w przepisie art. 6 ust. 3 zdanie 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 123, poz. 1059 ze zm.) sposób uwierzytelniania odpisów dokumentów przez radców prawnych dotyczy również odpisu pełnomocnictwa procesowego o którym mowa w art. 89 § 1 zdanie drugie k.p.c.?”

podjął uchwałę:

Sposób sporządzania przez radcę prawnego poświadczeń odpisów dokumentów za zgodność z okazanym oryginałem, określony w art. 6 ust. 3 zdanie drugie ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2010 r. Nr 10, poz. 65 ze zm.), ma zastosowanie również do uwierzytelniania odpisu pełnomocnictwa (art. 89 § 1 k.p.c.).

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 23 kwietnia 2010 r. Sąd Rejonowy w Wadowicach odrzucił sprzeciw pozwanego Tadeusza L. od nakazu zapłaty wydanego w

postępowaniu upominawczym z powodu nieusunięcia braków w zakresie pełnomocnictwa procesowego. W wykonaniu wezwania przewodniczącego do przedłożenia oryginału pełnomocnictwa lub jego notarialnego odpisu, względnie odpisu uwierzytelnionego w sposób określony w art. 6 ust. 3 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2010 r. Nr 10, poz. 65 – dalej: "u.r.p."), pozwany dostarczył pełnomocnictwo w formie odpisu opatrzonego adnotacją „za zgodność” i podpisem radcy prawnego. Sąd Rejonowy uznał, że odpis ten nie został należycie poświadczony, ponieważ w treści poświadczenia nie wskazano daty i miejsca jego sporządzenia.

W zażaleniu pozwany argumentował, że o wierzytelności odpisu pełnomocnictwa decyduje wyłącznie podpis radcy prawnego, a pominięcie pozostałych elementów poświadczenia wskazanych w art. 6 ust. 3 u.r.p. nie pozbawia odpisu wierzytelności.

Rozpoznając zażalenie, Sąd Okręgowy w Krakowie powziął wątpliwość, ujętą w przedstawionym zagadnieniu prawnym. Wyjaśnił, że po wejściu w życie z dniem 1 stycznia 2010 r. nowego ust. 3 dodanego do art. 6 u.r.p. można bronić dwóch stanowisk; jedno opiera się na założeniu, że art. 6 ust. 3 u.r.p. ujednolicił zasady uwierzytelniania wszelkich odpisów dokumentów przez radców prawnych, w tym także odpisów pełnomocnictw, wobec czego poświadczenie nieobejmujące wszystkich elementów przewidzianych w tym przepisie pozbawia odpis pełnomocnictwa wierzytelności, a drugie nakazuje traktowanie uwierzytelnienie pełnomocnictwa procesowego jako czynności nieobjętej regułą ustanowioną w ustawie o radcach prawnych. (...)

Sąd Najwyższy zważył, co następuje: (...)

Ustawa z dnia 23 października 2009 r. o zmianie ustaw w zakresie uwierzytelniania dokumentów (Dz.U. Nr 216, poz. 1676) miała na celu, jak wynika z uzasadnienia jej projektu (Sejm VI kadencji, druk nr 2064), m.in. odformalizowanie postępowania cywilnego przez szersze niż dotychczas umożliwienie uwierzytelniania odpisów dokumentów przez profesjonalnych pełnomocników stron, reprezentujących zawody zaufania publicznego, a tym samym – zmniejszenie uciążliwości wiążących się z koniecznością wyzbycia się przez strony, często na długi czas, dokumentów oryginalnych, albo poniesienia kosztów ich notarialnego

uwierzytelniania lub uzyskania ich urzędowych odpisów. W stanie prawnym obowiązującym przed wejściem w życie tej ustawy profesjonalni pełnomocnicy strony mogli sami uwierzytelniać jedynie nieliczne, wskazane w konkretnych przepisach dokumenty, tj. odpis udzielonego im pełnomocnictwa (art. 89 § 1 k.p.c.), dokumenty stanowiące załączniki do pozwu w postępowaniu nakazowym (art. 485 § 4 k.p.c.) oraz dokumenty uzasadniające zgłoszenie wierzytelności w postępowaniu upadłościowym (art. 239 zdanie trzecie ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze, jedn. tekst: Dz.U. Nr 175, poz. 1361 ze zm.), nie przysługiwało im natomiast generalne uprawnienie do uwierzytelniania odpisów dokumentów, zastrzeżone jedynie dla notariuszy w art. 79 pkt 2 i art. 96-99 ustawy z dnia 14 lutego 1991 – Prawo o notariacie (jedn. tekst: Dz.U. z 2008 r. Nr 189, poz. 1158 ze zm. – dalej: "Pr.not.") (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2004 r., III CZP 21/04, OSNC 2005, nr 7-8, poz. 118).

Ustawa z dnia 23 października 2009 r. wprowadziła do aktów prawnych określających pozycję i prawa adwokatów, radców prawnych, rzeczników patentowych, Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa oraz doradców podatkowych postanowienia przyznające im prawo poświadczania zgodności odpisu lub kopii z okazanym dokumentem w zakresie określonym odrębnymi przepisami, a jednocześnie w przepisach normujących postępowania cywilne, administracyjne, podatkowe i administracyjno-sądowe sprecyzowała zakres i charakter przyznanego uprawnienia. Do art. 6 u.r.p. dodany został ust. 3, w którym – poza przyznaniem blankietowego prawa sporządzania poświadczeń – określona została konieczna treść poświadczenia; powinno ono zawierać podpis radcy prawnego, datę i oznaczenie miejsca jego sporządzenia, oraz – na żądanie – również godzinę dokonania czynności, a także ewentualne stwierdzenie, że dokument zawiera cechy szczególne (dopiski, poprawki lub uszkodzenia).

W kodeksie postępowania cywilnego uległ zmianie art. 129, którego treść, zawierająca zobowiązanie strony powołującej się na dokument do złożenia go w oryginale w sądzie jeszcze przed rozprawą, jeżeli zażąda tego strona przeciwna, została uzupełniona postanowieniami umożliwiającymi zastąpienie dokumentu jego odpisem poświadczonym za zgodność z oryginałem przez notariusza albo przez występującego w sprawie pełnomocnika strony będącego adwokatem, radcą prawnym, rzecznikiem patentowym lub radcą Prokuraturii Generalnej Skarbu

Państwa. Poświadczeniu takiemu nadany został charakter dokumentu urzędowego. W rezultacie w tym zakresie radca prawny uzyskał uprawnienia równoważne przysługującym notariuszowi na podstawie art. 2 § 2 oraz art. 96-99 Pr.not.

Zmiany wprowadzono także do art. 89 § 1 k.p.c., w którym przysługujące profesjonalnym pełnomocnikom uprawnienie do uwierzytelnienia odpisu udzielonego im pełnomocnictwa rozciągnięto także na inne dokumenty wykazujące ich umocowanie. Poświadczeniu takiemu nie nadano jednak charakteru dokumentu urzędowego, co jest zrozumiałe, gdyż poświadczenie dokumentu pełnomocnictwa i dalszych dokumentów wykazujących umocowanie przez osobę, której to umocowanie dotyczy niesie w sobie niebezpieczeństwo braku bezstronności. Tymczasem czynności o podwyższonym stopniu wiarygodności, a do takich należy sporządzenie dokumentów urzędowych, powinny być wykonywane przez osoby, których czynność ta nie dotyczy (por. art. 84 Pr.not.). Z tego powodu art. 89 § 1 zdanie trzecie k.p.c. przewiduje szczególny tryb weryfikacji podpisu strony na pełnomocnictwie przez zażądanie urzędowego poświadczenia tego podpisu.

Różny charakter prawny nadany poświadczeniu przewidzianemu w art. 129 § 2 i 3 oraz w art. 89 § 1 k.p.c. nie upoważnia jednak do wniosku, że tylko w pierwszym wypadku poświadczenie stanowi realizację uprawnienia przewidzianego w art. 6 ust. 3 u.r.p., natomiast do uwierzytelniania pełnomocnictw i innych dokumentów wykazujących umocowanie nie ma on zastosowania. W obydwu wypadkach czynność podejmowana przez radcę prawnego, dokonywana na potrzeby postępowania cywilnego, ma identyczny charakter – stwierdzenie, że odpis lub kopia są zgodnie z oryginałem. Zawarte w art. 6 ust. 3 u.r.p. odniesienie tego uprawnienia do „okazanych” oryginałów dokumentów, z którego Sąd Okręgowy wywiódł argument, że nie chodzi w nim o pełnomocnictwo, nie uzasadnia tego poglądu. Okazany dokument to dokument, którego oryginał radca prawny osobiście obejrzał, stwierdził jego istnienie i treść. Radca prawny może mieć go w swoim posiadaniu w związku z prowadzeniem sprawy, nie składa go do akt sądowych. Cel ten najwyraźniej zaznacza się w odniesieniu do oryginalnych dokumentów służących w postępowaniu dowodowym, jednak występuje także w wypadku pełnomocnictwa i innych dokumentów potwierdzających umocowanie. Przykładem może być pełnomocnictwo procesowe o szerszym zakresie niż przewidziany w art. 91 k.p.c., np. często stosowane pełnomocnictwo upoważniające

do prowadzenia wszelkich postępowań sądowych mocodawcy. Tak też jest zwykle w wypadku dokumentów wykazujących prawidłowość umocowania osób udzielających pełnomocnictwa w imieniu podmiotów, o których mowa w art. 67 k.p.c.

Nie można również pominąć faktu, że zmiana art. 89 § 1 zdanie trzecie k.p.c., rozszerzająca dotychczasowe uprawnienie m.in. radcy prawnego do uwierzytelniania własnego pełnomocnictwa na inne dokumenty potrzebne do wykazania umocowania została wprowadzona w tym samym akcie, który wprowadził ust. 3 do art. 6 u.r.p., co dodatkowo świadczy o potraktowaniu art. 89 § 1 k.p.c. jako jednego z przepisów szczególnych, do których odsyła art. 6 ust. 3. Pogląd przeciwny, wyrażany na tle wykładni art. 6 ust. 3 u.r.p. przez Naczelny Sąd Administracyjny w postanowieniach z dnia 27 lipca 2010 r., II FZ 331/10 (nie publ.) oraz z dnia 27 października 2010 r., II OSK 1389/10 (nie publ.), kładący nacisk na cel wprowadzenia art. 6 ust. 3 u.r.p., którym – zdaniem tego Sądu – nie była ingerencja w dotychczasowe zasady uwierzytelniania pełnomocnictw, lecz wyłącznie stworzenie ułatwień w zakresie przedkładania dowodów z dokumentów, nie jest przekonujący. Ułatwienie wynikające z rozszerzenia zakresu określonego uprawnienia nie oznacza, że jego refleksem nie może być ujednoclenie zasad realizacji rozszerzonego prawa, powodujące pewne zmiany sposobu jego wykonywania w stosunku do stosowanych wcześniej. Należy przy tym zauważyć, że nie są to zmiany uciążliwe ani pracochłonne, gdyż ograniczają się tylko do opatrzenia poświadczenia datą i oznaczeniem miejsca sporządzenia oraz informacją o ewentualnych cechach szczególnych.

W konsekwencji należy przyjąć, że przewidziane w art. 6 ust. 3 u.r.p. reguły określające konieczną treść dokumentu poświadczenia odnoszą się do wszystkich wypadków, w których radca prawny ma prawo poświadczania odpisów dokumentów. Wskazane przez ustawodawcę elementy tego poświadczenia obejmują podstawowe informacje dotyczące dokonanej czynności i wypełniają treścią normatywną przestrzeń, którą dotychczas, w zakresie istniejących już wcześniej uprawnień, organizował zwyczaj wynikający z praktyki. Potrzeba dostosowania praktyki do standardów poświadczenia określonych w art. 97 i 98 Pr.not. było już wówczas sugerowane w piśmiennictwie. Obecnie wprowadzone wymagania oznaczają jedynie narzucenie w drodze ustawowej obowiązku

dotrzymania wcześniej postulowanych obowiązków, art. 6 ust. 3 zdanie drugie i trzecie u.r.p. bowiem stanowi odpowiednik obydwu powołanych przepisów Prawa o notariacie.

Przyjęta analogia do rozwiązań przewidzianych w Prawie o notariacie upoważnia do zastosowania analogicznych skutków niedotrzymania ustanowionych warunków dokonanej czynności poświadczającej. W literaturze podkreśla się konieczność dochowania obowiązkowej treści klauzuli legalizacyjnej, wskazując na szczególne znaczenie daty dokonania poświadczenia, która stanowi dowód, że dokument określonej treści w tym czasie istniał. Nie rozważano jednak konsekwencji pominięcia niektórych elementów wymaganych przy dokonywaniu poświadczenia. W takim wypadku – ze względu na to, że poświadczenie zgodności odpisu lub kopii z okazanym dokumentem przez notariusza stanowi jedną z czynności notarialnych – należy się odwołać do skutków, jakie wywołują braki formalne aktów notarialnych, te bowiem uważa się za odpowiednie kryterium oceny także innych czynności powierzonych notariuszom.

Za elementarne składniki formalne aktu notarialnego uważane są dane dotyczące daty jego sporządzenia, miejsca i kancelarii notarialnej oraz dane notariusza sporządzającego i jego podpis. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażono zapatrywanie, że spośród wymagań ustanowionych w art. 92 § 1 Pr.not. nie wszystkie mają charakter konstytutywny, przesądzający, że ich brak pozbawia akt notarialnych cech takiego dokumentu. W postanowieniu z dnia 15 maja 2003 r., I CK 227/01 (nie publ.) Sąd Najwyższy stwierdził, że testamentowi notarialnemu obierają taki charakter braki formalne dotyczące jego istoty, do których trzeba zaliczyć nieoznaczenie osoby spadkodawcy, brak wskazania sporządzającego akt notariusza oraz brak podpisu notariusza względnie spadkodawcy. Podobne stanowisko Sąd Najwyższy zajął w postanowieniu z dnia 25 stycznia 2006 r., I CK 277/05 (nie publ.), wyjaśniając, że stwierdzenie przez notariusza w akcie notarialnym przyczyn, dla których osoba składająca oświadczenie się nie podpisała, należy do wymagań porządkowych, niepowodujących nieważności tego aktu. Odnosząc te założenia do istoty poświadczenia należy przyjąć, że wymagania ujęte w art. 6 ust. 3 u.r.p. stanowią elementy stanowiące o istocie poświadczenia, ponieważ umożliwiają ustalenie, kto, kiedy i gdzie stwierdził istnienie dokumentu o

treści identycznej z odpisem. Brak któregokolwiek z nich powoduje, że poświadczenie nie ma ustawowo wymaganych cech, nie jest więc wierzytelne.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł, jak w uchwale.